

# Leszek Sługocki

---

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 lipca 1992 r. II A Kr 138

---

Palestra 36/11-12(419-420), 123-127

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 29 lipca 1992 r.  
II A Kr 138/92

**Według zasady wynikającej z art. 4 k.p.k. sąd karny nie jest pozbawiony możliwości przyjęcia za prawdziwą tej wersji, którą inny sąd karny i w innej sprawie, prawomocnym wyrokiem, uznał za fałszywe zeznanie wypełniające ustawowe znamiona przestępstwa z art. 247 §1 k.k.**

**Żaden przepis ustawy nie nakazuje szczególnego, pod względem dowodowym, traktowania wyroku skazującego za fałszywe zeznania w innej sprawie.**

I. Sąd Wojewódzki w K. wyrokiem z dnia 19.III.1992 r. skazał osk. T.T. za to, że w dniu 1.IX.1991 r. w K. dokonał rozboju na osobie A.L. Podstawą skazania były złożone w postępowaniu przygotowawczym zeznania pokrzywdzonego, który rozpoznał sprawcę najpierw na okazanym mu zdjęciu, a następnie w trakcie okazania i w czasie konfrontacji. Natomiast na rozprawie pokrzywdzony stwierdził, że oskarżony nie jest sprawcą rozboju, że była nim inna osoba podobna, że pomylił się wskazując na osobę oskarżonego, a uczynił to dlatego, że okazany mu oskarżony był do sprawcy podobny.

W następstwie złożonych na rozprawie zeznań, odmiennych od tych, które złożył w postępowaniu przygotowawczym, A.L. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 29.IV.1992 r. w sprawie II K 287/92 skazany został na podstawie art. 247 §1 k.k.

za to, że w dniu 7.II.1992 r. w K. będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, składając zeznania w postępowaniu sądowym zeznał nieprawdę, iż oskarżony T.T. nie jest sprawcą przestępstwa w sytuacji, gdy w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie wskazał na oskarżonego jako sprawcę rozboju popełnionego na jego osobie. A.L. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W jego przekonaniu żadne zeznanie nie było fałszywe.

W rewizji od wyroku Sądu Wojewódzkiego w K. złożonej przez obrońcę oskarżonego, zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającą na dokonaniu błędnej oceny zeznań świadka A.L. złożonych na rozprawie polegającą na odmowie dania wiary zeznaniom świadka, w których odwołuje on swe zeznania z postępowania przygotowawczego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 29.VII.1992 r. zmienił zaskarżony wyrok SW w K. w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego T.T. od zarzutu dokonania przestępstwa z art. 210 §1 k.k. Sąd ten uznał, że „sąd rozpoznający sprawę, nie jest pozbawiony możliwości przyjęcia za prawdziwą tej wersji, którą inny sąd i w innej sprawie, prawomocnym wyrokiem, uznał za fałszywe zeznanie wypełniające ustawowe znamiona przestępstwa z art. 247 §1 k.k.” A dalej: „żaden przepis ustawy nie nakazuje szczególnego, pod względem dowodo-

wym, traktowania wyroku skazującego za fałszywe zeznania w innej sprawie.” W dalszych rozważaniach Sąd Apelacyjny wyjaśnił motywy dla których uznał zeznania świadka złożone przed sądem orzekającym w danej sprawie za zasługujące na wiarę. Ta obszerna część uzasadnienia nie będzie nas w tej glosie interesować.

II. Podstawowe zagadnienie prawne, jakie ujawnia się w glosowanym wyroku sprowadza się do problemu, w jakim zakresie wyrok karny skazujący ma swe znaczenie (swą moc) dla innego postępowania karnego.

Problem ten mieści się w zakresie art. 4 k.p.k. Przepis ten w pierwszym paragrafie stanowi, że sędziowie orzekają na podstawie swego przekonania wysnutego z przeprowadzonych dowodów i opartego na ich swobodnej ocenie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jest to norma ogólna, będąca realizacją zasady swobodnej oceny dowodów. Na jej tle zaistniało bogate orzecznictwo SN, które nas w tej glosie nie będzie interesować.

Ogólna norma §1 doznaje ścieśnienia w paragrafie drugim, stanowiącym, że prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo albo stosunek prawny są jednak wiążące.

W zakresie §2 artykułu 4 k.p.k. orzecznictwo SN jest b. ubogie, jedynie zajmujące się zagadnieniem niejako marginalnie, jak to wynikać będzie z pkt IV.

III. Rozwiązanie przyjęte przez k.p.k. z 1969 r. jest zupełnie inne, niż to uprzednio obowiązujące, przyjęte w k.p.k. z 1928 r.

Dawne unormowanie rozwiązywało problem w dwóch różnych artykułach - Artykuł 9 d k.p.k. stanowił, że sędziowie orzekają na mocy przekonania opartego na swobodnej ocenie dowodów. Było to unormowanie, jakie w ulepszonej stylistycznie formie przyjął w art. 4 §1 k.p.k. z 1969 r.

Natomiast artykuł 6 d k.p.k. stanowił, że sąd karny rozstrzyga samodzielnie wszelkie zagadnienia prawne, wynikające w toku postępowania, i nie jest związany orzeczeniem innego sądu lub urzędu. Było to b. szerokie ujęcie, nie mające analogii w unormowaniach przyjętych w k.p.k. z 1969 r. Jednakże na tle art. 6 d k.p.k. orzecznictwo i doktryna uznały, że sąd rozpoznający sprawę karną jest związany prawotwórczymi orzeczeniami sądów cywilnych i nie jest powołany do badania ich zasadności i słuszności.<sup>1</sup>

Aby wyczerpać w tej części zagadnienie podaję, że Projekt kodeksu postępowania karnego (Redakcja z grudnia 1991 r.) rozwiązuje interesujące nas tu zagadnienie w sposób jakby stapiający rozwiązania d. k.p.k. z 1969 r.

Artykuł 6 projektu jest ogólnie rzecz ujmując ulepszonym powtórzeniem artykułu 9 d k.p.k. i art. 4 §1 k.p.k. Natomiast artykuł 7 §1 projektu jest powtórzeniem art. 4 §2 k.p.k. Jednakże bliższe rozważenie tych przemian na interesującym nas tu odcinku procedury karnej przekracza ramy glosy.

IV. Wracając na grunt naszego problemu przedstawić teraz należy orzecznictwo Sądu Najwyższego do (na tle) art. 4 §2 k.p.k. Orzeczenia te są nieliczne. Przedstawimy je chronologicznie według dat orzeczeń.

W wyroku składu siedmiu sędziów SN z 7.XI.1972 r. V KRN 403/72<sup>2</sup> wypowiedziany został następujący pogląd: „Sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu lub prokuratora, ani też ustaleniami faktycznymi lub treścią orzeczenia w sprawie jednego ze współuczestników przestępstwa rozpoznawanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika. Treść prawomocnego orzeczenia oraz ustalenia faktyczne w nim zawarte mają dla rozpoznawanej sprawy innego współuczestnika wyłącznie znaczenie dowodowe i podlegają swobodnej ocenie dowodów na zasadach ogólnych (art. 4 §1 k.p.k.). Oznacza to więc, że przedmiotem dowodu mogą być okoliczności ustalone i rozstrzygnięte w innym postępowaniu, jeżeli mają one znaczenie dla aktualnie rozpoznawanej sprawy.”<sup>3</sup>

Innymi słowy: ani orzeczenia sądu lub prokuratora, ani ustalenia faktyczne odnośnie jednego ze współsprawców, którego sprawę wyłączono do odrębnego postępowania, nie wiążą sądu orzekającego odnośnie innego współsprawcy sądownego odrębnie.

W postanowieniu SN z 21.IX.1973 r. I KO 16/73 SN stwierdził<sup>4</sup>: „Sąd karny samodzielnie rozstrzyga wszelkie zagadnienia faktyczne i prawne, orzekając na podstawie swobodnej oceny dowodów i nie jest związany ewentualną odmienną oceną dowodów dokonaną w innym postępowaniu, a zwłaszcza oceną zawartą w wyroku sądu cywilnego, chyba że chodziłoby o tzw. orzeczenie kształtujące prawo albo stosunek prawny (art. 4 §2 k.p.k.).

W świetle tej zasady okoliczność, że w wyroku cywilnym, wydanym po prawomocnym skazaniu oskarżonego

w sprawie karnej, nie może być uznana w rozumieniu art. 474 §1 pkt 2 lit „a” k.p.k. jako nowy fakt lub dowód świadczący o niewinności skazanego, gdyż ustalenia te nie wiążą sądu karnego (odwrotna zasada obowiązuje w procesie cywilnym zgodnie z art. 11 k.p.c.).”<sup>5</sup>

Innymi słowy: odmiennie następnie dokonane ustalenia sądu cywilnego nie są podstawą do wznowienia postępowania karnego uprzedniego, zakończonego wyrokiem karnym skazującym. Pogląd ten nie jest zasadny w sytuacji, gdy podstawą orzeczenia sądu cywilnego były nowe, nieznanne uprzednio sądowi karne-  
mu fakty lub dowody.

W nie publikowanym wyroku z 22.XII.1978 r. V KR 141/78 SN wypowiedział najdalej idący pogląd, jaki można było wypowiedzieć na tle art. 4 §2 k.p.k. Orzekł bowiem, że: „Sądowi orzekającemu w sprawach karnych wolno dokonać własnej interpretacji norm prawnych i wyrazić odmienne poglądy, niż te które wyraził SN w sprawach cywilnych. Nie mniej jednak interpretacja ta i poglądy muszą być wszechstronne i pełne, muszą *stricte* wynikać z treści interpretowanego przepisu, a nie z domysłów i domniemań tego, co nie wynika z interpretowanej normy prawnej.”

Innymi słowy: sąd karny nie jest związany interpretacją norm prawnych i poglądami SN wyrażonymi w sprawach cywilnych. Pogląd ten nie zauważa ograniczenia wynikającego z art. 4 §2 k.p.k.

W wyroku z 29.V.1980 r. I KR 113/80 SN uznał, że: „Sąd karny w postępowaniu karnym nie jest związany tzw. przed-  
sądem w postaci rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym lub administracyjnym, nie jest również związany orzecze-

niem sądu karnego, zapadłym w innej sprawie (zasada wynikająca z art. 4 k.p.k.).<sup>6</sup>

W ostatnim wreszcie wyroku, z 30.IX.1986 r. II KR 192/86 (w uzasadnieniu) SN wypowiedział następujący pogląd: „Nie można podzielić poglądu oskarżonego, że fakt prawomocnego skazania I.P. za przypisane jej przestępstwo z art. 241 §3 k.k. wiązał SW w zakresie dowodów w sprawie J.K. oskarżonego z art. 240 pkt 1 k.k.

Z art. 4 §2 k.p.k. wyraźnie wynika, że tylko prawomocne rozstrzygnięcie sądu kształtujące prawo albo stosunek prawny są wiążące. Natomiast sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa, rozpoznanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika.”<sup>7</sup>

Ten wyrok prezentuje dwa zasadne poglądy: 1) dowody z jednej sprawy karnej nie są „wiązące” dla sądu orzekającego w innej sprawie karnej. Żaden bowiem przepis procedury karnej tak nie stanowi, 2) zakres związania sądu karnego unormowany jest w art. 4 §2 k.p.k. Ta druga teza wyraża innymi słowami tę myśl, jaką wypowiedział SN w postanowieniu z 21.IX.1973 r. (akapit pierwszy).

V. Jak z powyżej wyczerpująco przedstawionego orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie nas tu interesującym, a zapadłego na tle k.p.k. z 1969 r. wynika, to SN nie zetknął się, nie wypowiedział się w problematyce w jakiej

wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w glosowanym wyroku. Sąd Najwyższy nie wypowiedział się w kwestii znaczenia skazania świadka za fałszywe zeznania dla sprawy innej, dla której inne zeznania tego świadka są jedynym dowodem.

Dlatego glosowany wyrok zasługuje na szczególną uwagę.

Stanowisko i pogląd Sądu Apelacyjnego są w pełni zasadne, choć być może *prima vista* szokujące.

Obowiązująca procedura karna nie wprowadza związania sądu karnego skazującym wyrokiem karnym za fałszywe zeznania, zapadłym w innej sprawie. Sąd orzekający samodzielnie ocenia zeznania świadka. Może więc uznać, że prawomocny wyrok skazujący za fałszywe zeznania świadka jest tylko jednym z dowodów w sprawie, podlegającym swobodnej ocenie. Może więc uznać że inne zeznanie było nieprawdziwe, niezgodne ze stanem faktycznym, zatajające prawdę, natomiast zeznanie za którego złożenie uznano świadka winnym złożenia fałszywych zeznań i prawomocnie skazano z art. 247 §1 k.k. jest zeznaniem ujawniającym prawdę, zgodnie ze stanem faktycznym.

Skazanie bowiem świadka z art. 247 §1 k.k. w innej sprawie, nie jest orzeczeniem kształtującym prawo, ani kształtującym stosunek prawny, co byłoby wiążące w świetle art. 4 §2 k.p.k.

Glosowany wyrok wypowiada więc pogląd prawny zasługujący na pełną aprobatę. Niezależnie od tego posiada duże znaczenie dla praktyki prawnej.

Leszek Sługocki

PRZYPISY:

- <sup>1</sup>L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: Komentarz do kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1959, s. 44, teza 4. S. Kalinowski, M. Siewierski: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1960, s. 37, teza 5.
- <sup>2</sup>OSNKW 1973, Nr 4, poz. 44.
- <sup>3</sup>Aprobująca glosa J. Nelkena, NP 1974, Nr 4, s. 543-546.
- <sup>4</sup>OSNPG 1974, Nr 2, poz. 26.
- <sup>5</sup>Pogląd ten spotkał się z aprobatą A. Kaszyckiego i S. Mendyki, Przegląd orzecznictwa SN w zakresie postępowania karnego za 1973 r., WPP 1974, Nr 2, s. 248-249 („Trafność omawianej tezy nie budzi wątpliwości”), oraz z aprobatą M. Cieślaka i Z. Dody, Przegląd orzecznictwa SN w zakresie postępowania karnego za rok 1973, Palestra 1974, Nr 12, s. 90 („SN wyraża trafne zapatrywanie”). Jedynie A. Bachrach w artykule, Wznowienie postępowania karnego. Czy instytucja zamierzająca?, NP 1974, Nr 5, trafnie zauważył, że w ustaleniach sprawy cywilnej mogły być nowe dowody (s. 621). Ta zaś sytuacja może być podstawą wznowienia postępowania karnego.
- <sup>6</sup>OSNPG 1981, Nr 1, poz. 12. Gazeta Prawnicza 1981, Nr 9, s. 6.
- <sup>7</sup>OSNPG 1987, Nr 10, poz. 126.